

RYNNEK 7

CZERWIEC 2022 | NR · 06 · (211) | ISSN 1642-9869

A photograph of a woman with short grey hair, smiling, holding a large purple umbrella. She is wearing a white trench coat over a dark floral dress with a large bow at the waist. She is standing on a paved path in a park with green trees and bushes in the background.

GABRIELA ANNA KAŃTOR
OPOWIEŚĆ O JOANCE

Opera
Śląska
zaprasza

GIUSEPPE VERDI

TRAVIATA

Pożegnanie z tytułem

Uroczyste zakończenie
77. sezonu artystycznego
Opery Śląskiej

26 czerwca 2022

Chorzowskie Centrum Kultury



Śląskie.

OPERA ŚLĄSKA
W BYTOMIU

CHORZOWSKIE
CENTRUM
KULTURY

Mecenas:



Dealer BMW
Gazda Group Gliwice

Partnerzy:

Bank Polski



VOIGT®

W TYM NUMERZE...

- 03 WSTĘP/ **ZWIEDZANIE BYTOMIA PODCZAS ŚWIĘTA GZM**
- 04 ROZMOWA RYNKU/ **OPOWIEŚĆ O JOANCE**
- 11 ZIELONY BYTOM/ **5 PYTAŃ O MIECHOWICKI SPACER Z PSEM**
- 12 HISTORYCZNY BYTOM/ **PRZEZ 40 LAT NOSIŁA IMIĘ BUŁGARSKIEGO PREMIERA. HISTORIA KWK „CENTRUM” W LATACH 1872 – 1939**
- 14 POZARZĄDOWY BYTOM/ **NGO W DZIAŁANIU**
- 16 WYJĄTKOWE MIEJSCE/ **ZIELONA STREFA**
- 18 DZIEJE SIĘ W BYTOMIU/ **REPERTUAR**

ZWIEDZANIE BYTOMIA PODCZAS ŚWIĘTA GZM

2 lipca w ramach I święta Górnośląsko-Zagłębiowskiej Metropolii wyruszymy w Bytom na kilka tematycznych wycieczek. Na trasie spaceru, który poprowadzi historyk Tomasz Śmiałek, zobaczymy m.in. wnętrza niedawno zrewitalizowanej szkoły muzycznej oraz MDK nr 2, a pod okiem kreatywnej Elizy Flaszewskiej weźmiemy udział w miniwarsztatach. Z kolei na szpacyrce z Grzegorzem Kulikiem, autorem m.in. książek „Alicyjo we Kraju Dziwów”, o ciekawych w Bytomiu miejscach związanych z historią rodziny znanego tłumacza usłyszymy oczywiście po śląsku. Na wycieczkę wąskotorówką za miasto natomiast – do Miechowskiej Ostoi Leśnej, Rezerwatu Segiet oraz użytku ekologicznego Verona – zabiorą przyrodnicy z Regionalnej Dyrekcji Ochrony Środowiska w Katowicach – Mirosława Mierczyk-Sawicka oraz Łukasz Zych. Udział w spacerach jest bezpłatny. Więcej informacji m.in. na bytom.pl oraz metropoliagzm.pl. Wydarzenie dofinansowane z Górnośląsko-Zagłębiowskiej Metropolii.

Drodzy Czytelnicy,

tegoroczny bytomski czerwiec uśmiecha się do nas mnóstwem mniejszych i większych wydarzeń w plenerze. Po dwóch latach przerwy na plac Sobieskiego powrócą Dni Bytomia, których tradycyjnie już program ułożyli sami bytomianie, głosując na artystów w internetowym plebiscycie. Ale letni czas to nie tylko pora na rozrywkę – po środki z miejskiego regrantingu sięgnęło niedawno rekordowo dużo organizacji pozarządowych – wiele z nich dzięki tym funduszom właśnie pracuje nad zazielenianiem bytomskich podwórek. Tym zaś, dla których letni czas to niespieszne odkrywanie w terenie lokalnej historii, polecamy wysłuchanie podcastu z Gabrielą Anną Kańtor, śląską pisarką, która barwnie opowiada o niezwykle bytomskiej postaci Joannie Schaffgotsch – Śląskim Kopciuszku, a także jej śladach obecności i działalności w Bytomiu.

Redakcja

RYNEK 7

Nakład: 3000 szt. | Wydawca: Urząd Miejski w Bytomiu, ul. Parkowa 2, 41-902 Bytom | Redakcja: Biuro Promocji Bytomia, Rynek 7, 41-902 Bytom, promo@um.bytom.pl | Redaktor naczelna: Małgorzata Węgiel-Wnuk | Redaktor prowadząca: Katarzyna Mołdawa | Skład: Krzysztof Więckowski | Zespół redakcyjny: Tomasz Sanecki, Grzegorz Goik, Leszek Błażyński | Druk: Mikopol, ul. Nałkowskiej 51, 41-922 Radzionków

Zdjęcie na okładce: Grzegorz Goik. Numer zamknięto: 11.06.2022 r.

Wydawca nie odpowiada za treść reklam i ogłoszeń. Redakcja nie zwraca materiałów oraz zastrzega sobie prawo do ich redagowania i skracania.



Gabriela Anna Kańtor, pisarka pochodząca ze Śląska, sercem patrząca na historię, z wykształcenia pedagożka i terapeutka psychologiczna. Autorka m.in. książek „Ławeczka księżnej Daisy”, „Śląski Kopciuszek”, „Pani na Kopicach”, „Trzecia miłość Marianny Orańskiej” oraz ostatniej powieści „Bachantka na panterze”, w której w barwny sposób przybliżyła intrygujące losy postaci historycznych.

OPOWIEŚĆ O JOANCE

To historia, jakich mało, brzmi jak bajka, ale wydarzyła się naprawdę, w Bytomiu. Pewna uboga sierotka z dnia na dzień odziedziczyła jeden z największych majątków w Europie, a kiedy dorosła, pomnożyła go i znacząco wpłynęła na rozwój Śląska w drugiej połowie XIX w. Mimo niezwykłości tych wydarzeń, życie i działalność Joanny Schaffgotsch – Śląskiego Kopciuszka - wciąż są mało znane. Zgłębiła je i przelała na papier Gabriela Anna Kańtor, śląska pisarka, która z powodzeniem popularyzuje losy wybitnych postaci z przeszłości regionu w swoich powieściach i przekonuje, że lokalna historia może być fascynująca.

Tekst: Katarzyna Mołdawa Zdjęcia: Grzegorz Goik

Pierwsze lata życia Joanny Gryzik były dość dramatyczne, do czasu gdy trafiła pod dach ponurego, nie lubiącego dzieci przemysłowca Karola Goduli, który zapisał jej niemal całą swoją fortunę. Nieprawdopodobna historia, a to dopiero jej początek. Jak ją wtedy komentowano?

Był to po pierwsze skandal na skalę europejską. Temat na pierwsze strony gazet. Godula nie miał żony ani dzieci, ale miał kilkunastu siostrzeńców, którzy mogli po nim dziedziczyć. W młodości został dotkliwie pobity, okaleczony, także mocno oszpecony na twarzy. Nazywano go Diabłem z Rudy. Miał jednak duszę geniusza przemysłowego, dorobił się olbrzymiego majątku, który wynosił wtedy dwa miliony talarów pruskich. Człowiek ten nie lubił dzieci, ponieważ śmiały się z niego, nazywały kuter-nogą. Opowiadano, że diabeł co noc wchodzi na dach Goduli i wsypuje mu przez komin worek talarów w zamian

za duszę. Jeżeli dorośli w ten sposób rozmawiali między sobą, to dzieci, bawiąc się, przenosiły to na ulicę. To, że czteroletnia Joanna pojawiła się w jego domu, to był przypadek. Matka Joanny – Antonia była zmuszona powtórnie wyjść za mąż, a kandydat na męża zdecydował się wychowywać tylko jej młodszą córkę. Antonia oddała więc Joannę swojej przyjaciółce Emilii Lukas pod opiekę. Ta od lat była go-spodynią w domu Goduli. Wiedziała, że pracodawca nie cierpi dzieci, ryzykowała posadą; może myślała, że uda jej się ukryć przed nim dziewczynkę, to się jednak nie powiodło. Godula kazał ją oddać. Wtedy zadziałał czar Joan-ki. Była pewnie pierwszym i jedynym dzieckiem, które się nie bało Goduli. Myślę, że ten fakt zadecydował o powo-dzeniu znajomości wielkiego magnata przemysłowego z czteroletnią Joanką Gryzikówną, dziewczynką z plebsu.

Czy tak romantycznie na gest Karola Goduli patrzyli współcześnie mu żyjący?

Tego się na pewno nikt nie spodziewał. Nie sądzono, że Godula zapisze dziewczynce cały majątek, ponieważ miał siostrzeńców. Siostrzeńcy pracowali u Karola Goduli – w hutach i w kopalniach. Krewni byli bardzo na niego źli, że każe im pracować, zamiast co miesiąc wypłacać „należną im” pensję. Jest bardzo dużo dowodów na to, że w karczmach czy w listach oczerniali swojego wuja, o którym wiedzieli, że są jego jedynymi spadkobiercami. I to był właśnie ten skandal, bo Godula wszystkim im dwunastu zapisał w swoim testamencie tylko symboliczną kwotę do podziału. Mogli sobie za to kupić jakąś wioskę i zacząć swoją działalność, ale to im nie wystarczało. Cały koncern przemysłowy: 19 kopalni galmanu, 40 kopalni węgla kamiennego, kilka hut cynku, 4 majątki ziemskie: Szombierki, Orzegów, Bujaków i Bobrek były w rękach Joanny, która miała 6 lat. Oczywiście siostrzeńcy się odgrażali. Podobno nawet ktoś próbował otłuć dziecko. Wtedy Maksymilian Scheffler, prawnik, przyjaciel Goduli, ukrył dziewczynkę w klasztorze urszulanek we Wrocławiu. Tam przebywała 10 lat i się kształciła. Siostrzeńcy podali sprawę do sądu, otarła się ona nawet o króla Fryderyka Wilhelma IV, który jednak sprawę zignorował. Nie udało się podważyć testamentu, ponieważ był podpisany w obecności świadków sądu wrocławskiego.

Karol Godula musiał mieć intuicję,

przekazując majątek właśnie Joannie, powiększyła bowiem jego fortunę siedmiokrotnie. Nie można odmówić Kopciuskowi smykałki do interesów.

O Joannie mówi się, że była pierwszą śląską bizneswoman. Dzięki zapisom z testamentu Goduli nie musiała się dzielić majątkiem ze swoim mężem, kimkolwiek by on był. Wszystko zostawało w jej ręku, dlatego to ona przejęła koncern. Była zarządczynią z prawdziwego zdarzenia – gdy budowała jakieś obiekty przemysłowe, wokół zawsze stawiała domy mieszkalne dla pracowników danej kopalni, dbała o to, żeby miały ogródki, a w pobliżu był plac zabaw dla dzieci, szpital czy szkoła. Bardzo ujęła mnie tym, że jednym z pierwszych jej przedsięwzięć społecznych była organizacja miejsc, które dziś nazwalibyśmy domami dla samotnej matki. Przejęła schedę po Goduli w sposób brawurowy. Pierwszym jej posunięciem było odkupienie od różnych właścicieli wszystkich udziałów kopalni Hohenzollern („Szombierki”) w Bytomiu, która stała się pod jej ręką najbardziej nowoczesną, wzorcową kopalnią Królestwa Prus. Joanna wyprowadziła konie z kopalń. Kupiła od firmy Siemens pierwszą lokomotywę elektryczną, która zamiast koni ciągnęła wagoniki z węglem do szoli, czyli windy. Jako pierwsza wprowadziła do kopalni elektryczne oświetlenie. Co ciekawe, zapamiętano i odnotowano, że gdy przyjeżdżała do swoich kopalń czy na place budowy prowadzonych inwestycji, to zawsze była ubrana w górnośląski strój ludowy, w galan-



dzie na głowie i w koralach. Z majstrami, robotnikami, urzędnikami mówiła po śląsku, nie po niemiecku. Joanna była Ślązaczka, mówiła po śląsku. Mówiła też po francusku i angielsku. Była światową dziewczyną, ale wiedziała też, jak dotrzeć do ludzi. Jej losy mocno związane były z Bytomiem. To tutaj został odczytany testament Goduli w Sądzie Rejonowym w Bytomiu, tu zaczęła się afera wokół spadku, tutaj w Szombierkach Godula wybudował tuż przed śmiercią, z myślą o Joannie, piękny pałac na światowym poziomie. Dziś jest w tym miejscu skwer, nazwany niedawno imieniem Joanny. W tym pałacu właśnie odbyło się pierwsze spotkanie Joanny i jej ukochanego hrabiego Hansa Ulricha von Schafgotscha z jego rodzicami, tu została podpisana umowa przedślubna, w myśl której cały majątek zachowała Joanna. Małżeństwo to okazało się bardzo szczęśliwe, o czym świadczą całe późniejsze ich życie.

Losom tej pary poświęciła Pani drugą powieść – „Pani na Kopicach”. Obydwie książki wymagały dotarcia do materiałów historycznych. Jak sobie Pani z tym poradziła?

Zaczęłam myśleć o Joannie, jeszcze zanim zajęłam się pisarstwem. Trafiłam na jakiś drobny artykuł w śląskim do-

datku do „Gazety Wyborczej”, w którym ktoś wspomniał tylko, że mała dziewczynka odziedziczyła wielki majątek. Pomyślałam wtedy, że to jest temat na film lub książkę. Gdy już sięgnęłam po pióro, cały czas chodził mi po głowie temat Joanki i Karola. Wiedziałam, że będę musiała przebrnąć przez mnóstwo drobnych szczegółów z ich biografii rozsianych w różnych publikacjach czy archiwalnej prasie.

Zdążyłam się już w trakcie tych wszystkich lat zorientować, dlaczego nie ma rzetelnej powieści o nich – dlatego, że nie ma materiałów historycznych typu listy czy pamiętniki. Gdy Karol Godula umierał, polecił spalić swojemu prawnikowi Schefflerowi całą papierową dokumentację: korespondencję przemysłową, osobistą, notatki, podobizny. To był jeden z punktów testamentu. Z kolei pałac w Kopicach, gdzie Joanna wraz z Hansem spędziła długie lata, też nie miał szczęścia. Spłonął w 1956 roku, a wcześniej został rozgrabiony.

Była tam olbrzymia biblioteka, myślę nawet, że niejedna, nie zachowały się jednak żadne listy czy dokumenty gospodarcze. Szukałam w niemieckich źródłach, korzystałam z przetłumaczonych fragmentów książki Hansa Nowaka i opracowań historycznych Jana Dworaka o Karolu Goduli, starałam się

O JOANNIE MÓWI SIĘ, ŻE BYŁA PIERWSZĄ ŚLĄSKĄ BIZNESWOMAN. BYŁA ZARZĄDCZYNIA Z PRAWDZIWEGO ZDARZENIA – GDY BUDOWAŁA JAKIEŚ OBIEKTY PRZEMYSŁOWE, STAWIAŁA TEŻ MIESZKANIA DLA PRACOWNIKÓW WOKÓŁ KOPALNI, DBAŁA O TO, ŻEBY MIAŁY OGRÓDKI, A W POBLIŻU BYŁ PLAC ZABAW DLA DZIECI, SZPITAL CZY SZKOŁA.

docierać do piśmiennych relacji innych ludzi z tamtych czasów. Co ciekawe, w jednej z nich zachował się opis balu we wrocławskim pałacu Joanny i Hansa, na który para zaprosiła wielu arystokratycznych gości. Oni chętnie bywali u Joanny. Choć jej szlachectwo było „świeże”, była bardzo lubiana, ujmowała ludzi swoim wdziękiem i prostotą w obejściu, lubiła rozmawiać.

W pewnej chwili podczas balu banda włoskich rzezimieszków miała z hukiem zaatakować gości, wszyscy wstrzymali oddech, okazało się jednak, że to Schaffgotschowie wynajęli tancerzy Opery Wrocławskiej do zainscenizowania napadu i ku zdumieniu gości w pewnej chwili „bandyci” zaczęli po prostu tańczyć włoską tarantelę. Ten bal długo jeszcze pamiętano.

Powieści o Joannie Schaffgotsch są dostępne na rynku księgarskim, a co jest w Pani planach wydawniczych?

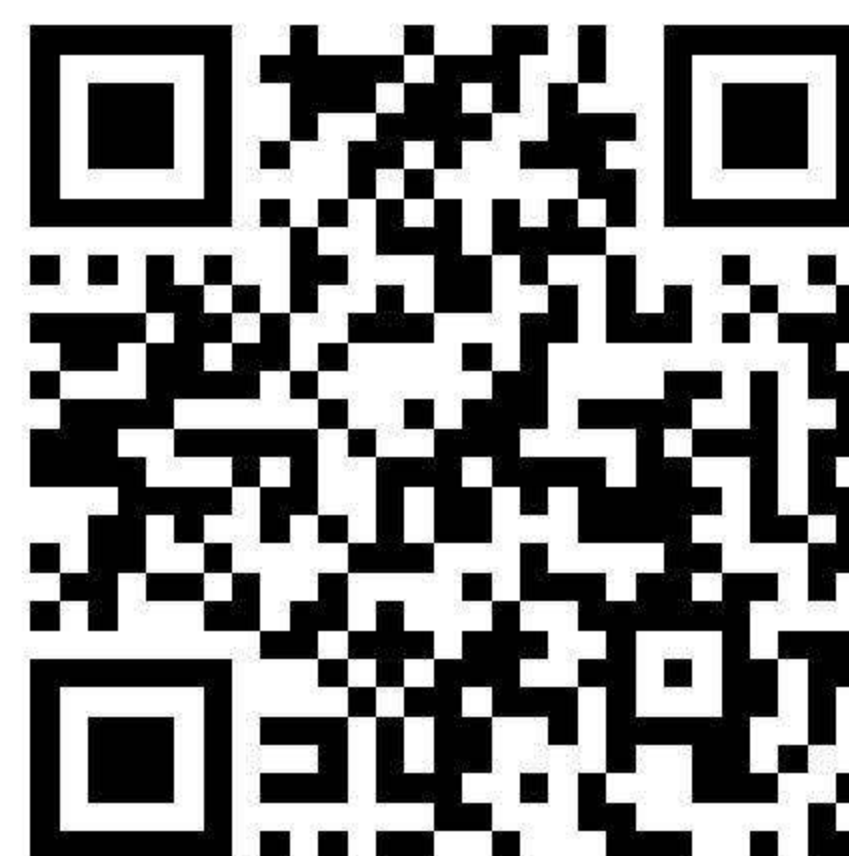
Następna książka wyjdzie już 25 lipca. Temat na nią przyszedł do mnie właśnie wtedy, gdy pisałam o Karolu Goduli. Przyjaźnił się on, a właściwie wyuczył w swojej kopalni „Maria”, innego wielkiego śląskiego przemysłowca Franza Wincklera. Doczytałam, że Winckler był szwagrem słynnego rzeźbiarza pochodzącego z Chorzowa

Teodora Erdmanna Kalidego. Pomyślałam, że po wydaniu tylu książek o kobietach, dla odmiany napiszę o postaci męskiej. Miała to być opowieść o genialnym artyście, którego kariera rozwijała się błyskawicznie. Zresztą „Śpiący lew” na pięknym bytomskim rynku też jest jego autorstwa. Cóż, udało mi się to połowicznie, bo Kalide zakochał się w swojej służącej. Ta odważ-

na dziewczyna, Fryderyka, zdecydowała się zapoznać mu do niezwykle śmiałej jak na tamte czasy – to był rok 1848 – rzeźby „Bachantka na panterze”, która zbulwersowała arystokrację berlińską, z królem na czele, co załamało na wiele lat karierę rzeźbiarza. Książka jest opowieścią o wspaniałej twórczości Kalidego, o jego odważnej modelce, kulisach powstawania różnych jego dzieł i wiary artysty w to, że sztuka się obroni, ale także o motywacjach tej dwójki bohaterów, którzy postanowili tak wiele zaryzykować.

NASTĘPNA KSIĄŻKA WYJDZIE JUŻ 25 LIPCA. TEMAT NA NIĄ PRZYSZEDŁ DO MNIE WŁAŚNIE WTEDY, GDY PISAŁAM O KAROLU GODULI. BĘDZIE OPOWIADAŁA O LOSACH SŁYNNEGO RZEŹBIARZA POCHODZĄCEGO Z CHORZOWA TEODORA ERDMANNA KALIDEGO. JEGO „ŚPIĄCY LEW” CZUWA DZIŚ NAD BYTOMSKIM RYNKIEM.

Posłuchaj podcastu z Gabrielą Anną Kańtor



18.06—5.08.2022

wernisaż:

18.06.2022

(sobota), godz. 19.00

wystawy:

Musiałam sama stać się słońcem

Małgorzata Goliżewska,
Dorota Hadrian,
Patrycja Orzechowska

kuratorki: Agata Cukierska,
Katarzyna Kalina

Napływ sił

Pamela Bożek, Liliana Zeic
kurator: Paweł Wątroba

wstęp:

bilet ulgowy – 1 zł

bilet normalny – 2 zł

oprowadzania:

każdy piątek godz. 17.00



kronika

Rynek 26, 41-902 Bytom

www.kronika.org.pl

[www.fb.com/cswkronika](https://www.facebook.com/cswkronika)

MUSIAŁAM SAMĄ STAĆ SIĘ SŁOŃCEM



5 PYTAŃ O MIECHOWICKI SPACER Z PSEM

Długie spacery mają wiele zalet, można dzięki nim rozchodzić stres, można poprawić kondycję, a można też – biorąc przy okazji udział w akcji Schroniska dla Bezdomnych Zwierząt w Miechowicach – poznać wiernego przyjaciela. O możliwościach wyprowadzenia psa ze schroniska, na kilka godzin i na zawsze, rozmawiamy z Anną Kornas, kierowniczką placówki.

Jak przebiegł wiosenny spacer rodzinny?

Zainteresowanie było duże. W schronisku przebywa 109 psów, 80 z nich – zdrowe, o łagodnym usposobieniu – opuściło swoje boksy. Niektóre wyszły na spacer nawet dwa razy. Wszyscy mieli mnóstwo frajdy, ale przede wszystkim zwierzęta, bo dostały dużo uwagi i atencji ze strony ludzi. Po spacerach jest zawsze bardzo cicho, psy są spokojne i odpoczywają.

Czy planowane są kolejne akcje?

Sezon letni to dobry czas na organizację takich wydarzeń. W każdą ostatnią sobotę czerwca, lipca i sierpnia w godzinach od 9.30 – 13.00 będzie można zabrać psa ze schroniska na małą wycieczkę po okolicy. W pobliżu jest np. przypałacowy park w Miechowicach. Zapisy są prowadzone za pomocą formularzy, które można pobrać z naszej strony www, wypełnić i odesłać mailowo. W akcji może brać udział także młodzież w wieku powyżej 16. roku życia za zgodą rodzica lub opiekuna.



Czy takie spacery zwiększają szanse psów na dom?

Akcja podnosi wskaźniki adopcji, choć nie zawsze po pierwszym spacerze podpisujemy umowę. Każdy nowy opiekun powinien dobrze przemyśleć decyzję, pies to obowiązek, należy się także liczyć z wydatkiem związanym z jego utrzymaniem. Warto rozważyć adopcję tymczasową np. starszych zwierząt zimą.

Na czym ona polega?

Podpisujemy z tymczasową rodziną umowę na ściśle określony czas. Partycypujemy w kosztach weterynarza, robimy wyprawkę, pomagamy w zaadoptowaniu się psa w nowym miejscu. Do tej pory wszystkie zwierzęta, które trafiły do domów tymczasowych, nie musiały wracać do warunków schroniskowych.

Jak można pomóc schronisku?

Na wiele sposobów. Cały czas prowadzimy zbiórkę takich rzeczy jak koce, ręczniki czy karma. Jesteśmy także wdzięczni za każde wsparcie finansowe wpływające na konto schroniska.

PRZEZ 40 LAT NOSIŁA IMIĘ BUŁGARSKIEGO PREMIERA. **HISTORIA KWK „CENTRUM” W LATACH 1872 – 1939**

Tekst: Tomasz Sanecki/ Zdjęcie: Oberschlesien im Bild, 1932 rok, nr 3, Śląska Biblioteka Cyfrowa

**KWK „Centrum” z pewnością należała do jednej z najdłużej
fedrujących kopalń w Bytomiu. Dzisiaj po jednym z największych
bytomskich zakładów przemysłowych pozostały szyby
kopalniane, które nie tylko zostaną wykorzystane jako
nowoczesna przepompownia, służąca odwadnianiu niecki
bytomskiej, ale również do magazynowania energii i budowy
Śląskiego Systemu Magazynowania Energii.**

Początki KWK „Centrum” (pierwotnie „Vereinigte Karsten-Centrum”) sięgają 1872 roku, kiedy na zrębach kopalń rud cynku i ołowiu rozpoczęto budowę kopalni węgla kamiennego, nadzorowaną przez Śląską Spółkę Akcyjną do Budowy Kopalń i Hut Cynku. Do nowo powstałej kopalni „Karsten-Centrum” w 1872 roku włączono szyb porudny „Vuellers”, obecnie „Staszic”, jak również rozpoczęto głębianie nowych szybów: „Gaertner” (dzisiejszy „Rejtan”) oraz „Drescher” (czyli „Skarga”). Głębianie szybów trzeba było jednak wstrzymać ze względu na coraz większe problemy z wodą, które rozwiązano dopiero w 1876 roku, gdy zainstalowano w kopalni najnowocześniejszą i największą wówczas na Górnym Śląsku pompę odwadniającą Wolfa o mocy 870 KM. To niewątpliwie umożliwiło dalsze głębianie szybów i dotarcie w 1878 roku do pierwszego pokładu na głębokości 226 m, skąd wy-

dobyto pierwsze tony węgla. Tę datę uznaje się za początek KWK „Karsten-Centrum”, mimo że ostateczny kształt kopalnia nabrała dopiero w 1881 roku, gdy doszło do połączenia kilku pól górniczych i kopalń: „Karsten”, „Centrum”, „Beuthener Gruben” oraz „Kaiser Wilhelm”.

Trudne początki

Dalsze głębianie szybów, budowa sortowni i cechowni w 1882 roku umożliwiły zwiększenie załogi kopalni, a tym samym normalne wydobywanie węgla w ilości 34 tys. ton. Dwa lata później, w 1890 roku zgłębiono szyby „Rejtan” i „Skarga”, gdzie zainstalowano pompę odwadniającą Voigta, zaś na powierzchni rozbudowano kotłownię, uruchomiono płuczkę węgla oraz wybudowano bocznice kolejową. Mimo olbrzymiego kapitału, jaki przeznaczono na pompy odwadniające, w 1890 roku doszło

do katastrofy w kopalni. Znajdujące się w pokładzie 404 wyrobiska zostały zalane, co spowodowało wstrzymanie wydobywania na dwa lata. Wznowiono je w 1892 roku z poziomu 231 m. Trzy lata później, w 1895 roku oddano do eksploatacji poziom 372 m, co pozwoliło z jednej strony na zwiększenie wydobywania, zaś z drugiej konieczność większego przewietrzenia wyrobisk, dlatego zdecydowano się przeznaczyć szyb „Vuelers”, czyli „Staszic” na szyb wentylacyjny, którego pogłębienie do poziomu 372 m zakończono w 1899 roku.

Rozwój kopalni

Początek XX wieku to dalsze unowocześnianie kopalni i pogłębianie szybów. W 1902 roku dowiercono się do głębokości ponad 970 m, w 1904 roku rozpoczęto pogłębianie szybu „Staszic” do poziomu 774 m, jak również montowanie nowoczesnych maszyn, między innymi: w 1905 roku – pierwszego wentylatora, w 1908 roku – sprężarki, zaś w 1910 roku zastąpiono w transporcie podziemnym konie, wprowadzając lokomotywy spalinowe, co umożliwiło wydobywanie na poziomie ponad 500 tys. ton w 1913 roku. Kopalnia „Karsten-Centrum” mimo I wojny światowej oraz okresu powstań śląskich nadal była modernizowana. W latach 1914-

1917 dla szybu „Rejtan” wybudowano nową liniowo-tarczową wieżę wyciągową, zainstalowano maszynę wyciągową parową, zaś na początku lat 20. XX wieku przekształcono go w szyb dwudziałowy, zmodernizowano płuczkę, kotłownię i otwarto nową sortownię, a także uruchomiono pokład na poziomie 774 m. Również w latach 30., po okresie światowego kryzysu, prowadzono inwestycje w kopalni m.in.: pogłębiając w 1934 roku szyb „Skarga” do poziomu 585 m, budując nową wialnię/służącą do uszlachetniania wydobytego węgla/, a także



w 1937 roku zgłębiając szyb wentylacyjny „Piekary” do poziomu 475 m.

Druga część historii KWK „Centrum” ukaże się w kolejnym numerze „Rynku 7”.

NGO W DZIAŁANIU

Tekst: Leszek Błażyński

Malowanie graffiti, warsztaty fotograficzne, wicie wianków, a także stworzenie zielonego podwórka w Śródmieściu oraz wspólnej przestrzeni dla mieszkańców przy ulicy Katowickiej 63. To tylko część projektów, które uzyskały dofinansowanie w ramach konkursu na mikrodotacje organizowanego przez Lokal w Bytomiu.

– W tym roku otrzymaliśmy aż 68 wniosków, to rekord z trzech dotychczasowych edycji organizowanych przez Lokal w Bytomiu. Cieszy nas również to, że zgłosiło się sporo organizacji pozarządowych i grup nieformalnych, które wcześniej nie korzystały z mikrodotacji. Komisja konkursowa wybrała 22 projekty, w tym 12 społecznych i 10 inwestycyjnych. W sumie rozdysponowanych zostanie 80 tys. zł – tłumaczy Jagoda Stuła z Fundacji Inkubator Teatralny. Operatorem regrantingu są Stowarzyszenie Manuffaktura i Fundacja Inkubator Teatralny, które prowadzą Lokal w Bytomiu.

fotograficzne, a Fundacja ToTutaj-Oficyna przeprowadzi warsztaty rękodzielnicze z wicia wianków dla mieszkanki Bytomia i uchodźczyń z Ukrainy.

Dotacje na projekty inwestycyjne otrzymała m.in. Liga Kobiet Nieobojętnych, która w ramach „Podwórkowych rewolucji” na podwórzu w kamienicy przy

placu Akademickim odtworzy zieleńce zniszczone podczas remontu, zasadzi rośliny, zamontuje zbiornik na deszczówkę oraz postawi drewniane ogrodzenie. W ramach przyznanej dotacji zostanie także zrealizowany „Projekt Plac – zielone podwórko na start”, w którym

zostanie zagospodarowane podwórko przy ul. Oświęcimskiej, Powstańców Śląskich i Artura Grottgera. Z kolei w ramach kolejnego projektu, przy ulicy Katowickiej 63, powstanie wspólna przestrzeń dla mieszkańców, w tym m.in. miejsce do odpoczynku, przechowywania rowerów, strefa dla dzieci oraz plac do wspólnego oglądania filmów w plenerze.

Projekty będą realizowane do 31 października 2022 roku.



**WYSTAWA
26.05–30.11.2022**

**KOŚCIÓŁ
ŚWIĘTEGO DUCHA
OCZAMI ARCHEOLOGA**



Patron honorowy



Biskup gliwicki
ks. Jan Kopiec

Partner wystawy

Patronat Honorowy
Prezydenta Miasta
Bytomia



Gmina Bytom

Patroni medialni

ARCHEOLOGIA
WYSTAWY FOTOGRAFICZNE

ARCHEOWIEŚCI.PL
Informacje ze świata archeologii



**GAZETA
wyborcza**
NAM NIE JEST WIDZIALNOŚCIĄ

ŻYCIE BYTOMSKIE

ŚLĄZAG

Mecenat



Organizator



Muzeum Górnośląskie w Bytomiu jest instytucją kultury Samorządu Województwa Śląskiego.

pl. J. III Sobieskiego 2
ul. W. Korfanteo 34 | Bytom

www.muzeum.bytom.pl



ZIELONA STREFA

Tekst: Katarzyna Mołdawa/ Zdjęcie: Grzegorz Goik

Przy ulicy Katowickiej 29 zazieleniło się i zrobiło bardzo przyjemnie dla oka. W miejscu po wyburzonej kilka lat temu kamienicy powstała klimatyczna przestrzeń, gdzie można odpocząć. Najwięcej atrakcji czeka na dzieci.

Na pomysł zagospodarowania tego miejsca wpadli sami mieszkańcy Śródmieścia. Swoją koncepcję zgłosili w jednej z edycji Budżetu Obywatelskiego. Choć projekt nie zakwalifikował się wówczas do realizacji, zgodnie uznano, że to idea, którą trzeba zmaterializować, wykorzystując inne mechanizmy finansowania.

Na ten cel Miejski Zarząd Dróg i Mostów w Bytomiu pozyskał dofinansowanie z Górnośląsko-Zagłębiowskiej Metropolii (Metropolitalny Fundusz Solidarności) w wysokości 370 tysięcy złotych. Łączny

koszt przedsięwzięcia wyniósł ponad 1 mln 347 tysięcy złotych. Przygotowując koncepcję Zielonej Strefy, pracownia projektzieleni.pl z Krakowa dwukrotnie spotykała się z mieszkańcami na konsultacjach, by poznać ich oczekiwania. Oprócz wprowadzenia wysokiej i niskiej roślinności, tak pożądanej w betonowej dżungli, m.in. brzozy, pnączy w pobliżu murów, łąki kwietnej i innych nasadzeń, w projekcie znalazło się miejsce na wiele atrakcyjnych elementów, dedykowanych zarówno dorosłym, jak i dzieciom. Uwagę zwracają utrzymane

w podobnej stylistyce drewniane leżaki, ławki, także bujane, oraz drewniany podest, które ocieplają kolorystycznie tę przestrzeń. W pobliżu stoją domki dla motyli. Dzieci mogą korzystać z placu zabaw, m.in. małego gaju, luster zniekształcających, ścianki wspinaczkowej, piaskownicy czy tablicy do rysowania.

Wszystkie powierzchnie: betonowych ścieżek, podestu czy bezpiecznej nawierzchni EPDM są położone na jednym poziomie, co ułatwia poruszanie się osobom na wózkach inwalidzkich. Za-



stosowano rozwiązania uwzględniające walory tej przestrzeni, w której widoczne są pozostałości fundamentów po kamienicy z początku XX wieku. Na terenie Zielonej Strefy zainstalowano monitoring i oświetlenie. Wejście od ul. Katowickiej jest wykonane w formie bramy ogrodowej, zaś od strony ul. Wałowej z betonowych schodów połączonych z elementami zieleni, dzięki czemu powstał łącznik między ul. Katowicką a Wałową. Z pewnością niejednym bytomianin chętnie z niego skorzysta.



teatr
rozbark



SCENA CECHOWNIA

1 6	środa 17:00 BAJLANDIA INTEGRA BILETY 20 zł ulgowy 30 zł normalny
4 6	sobota 19:00 POLICZALNI <i>Choreografia: Anna Piotrowska Uniwersyteckie Centrum Kultury, Białystok w ramach Festiwalu Kalejdoskop</i> SPEKTAKL WYJAZDOWY
6 6	poniedziałek 20:00 CZAS RYBY <i>W ramach Międzynarodowego Festiwalu Sztuk Performatywnych A Part Choreografia i reżyseria: Anna Piotrowska</i> BILETY 20 zł ulgowy 30 zł normalny
8 6	środa 18:00 EKSPERYMENTALNA SCENA STUDENCKA <i>Pokaz prac studentów Wydziału Teatru Tańca Akademii Sztuk Teatralnych im. St. Wyspiańskiego w Krakowie</i> WSTĘP WOLNY
10 6	piątek 17:00 DZIEŃ PROJEKTÓW EDUKACYJNYCH Obowiązują wejściówki
11 6	sobota 19:00 PROPAGANDA, UCIELEŚNIENIE <i>Reżyseria i choreografia: Anna Piotrowska</i> BILETY 20 zł ulgowy 30 zł normalny
12 6	niedziela 19:00 PROPAGANDA, UCIELEŚNIENIE <i>Reżyseria i choreografia: Anna Piotrowska</i> BILETY 20 zł ulgowy 30 zł normalny
17 6	piątek 19:00 PANNY Z PRZYSZŁOŚCI <i>Koncepcja, reżyseria, teksty: Anna Piotrowska</i> BILETY 20 zł ulgowy 30 zł normalny
18 6	sobota 19:00 GEMINI TRYPTYK <i>Spektakl nagrodzony Złotą Maską Choreografia: Anna Piotrowska</i> EMPTY BODIES <i>„Teatr Tańca Zawirowania”, Warszawa w ramach Polskiej Sieci Tańca</i> BILETY 30 zł ulgowy 40 zł normalny
19 6	niedziela 19:00 CZAS RYBY <i>Koncepcja, choreografia i reżyseria: Anna Piotrowska</i> BILETY 20 zł ulgowy 30 zł normalny
21 6	wtorek 19:00 MOKOSZ <i>Reżyseria: Eryk Makohon z Wydziału Teatru Tańca Akademii Sztuk Teatralnych im. St. Wyspiańskiego w Krakowie</i> BILETY 20 zł ulgowy 30 zł normalny
22 6	środa 19:00 MOKOSZ <i>Reżyseria: Eryk Makohon z Wydziału Teatru Tańca Akademii Sztuk Teatralnych im. St. Wyspiańskiego w Krakowie</i> BILETY 20 zł ulgowy 30 zł normalny



Szczegółowe informacje dostępne
na www.teatrorzbark.pl | tel. 32 428 13 11



GOLDEN ROCKET

DRUKARNIA
MATURA

INSTYTUCJA
KULTURY
MIASTA
BYTOM

DZIEJE SIĘ W BYTOMIU

**Muzeum Górnosławskie
w Bytomiu
pl. Sobieskiego 2,
ul. W. Korfatego 34
tel. 32 281 82 94**

15.06, g. 12.00

„Bajtelplac” – warsztaty dla rodzin i dzieci z Ukrainy, prowadzi: Dział Edukacji MGB, pl. Sobieskiego 2. Obowiązują zapisy

18.06, g. 12.30

„Obrazy za szkłem – lampiony” – warsztaty dla dzieci, prowadzi: Dział Edukacji MGB, Centrum Edukacji, obowiązują zapisy. Bilety: 12 zł

19.06, g. 12.30

„Bytomski rynek i okolice w średniowieczu” – spacer archeologiczny po Bytomiu, prowadzi: Dorota Podyma, zbiórka: pl. Sobieskiego 2. Bilet: 2 zł

19.06, g. 12.30

„Szkło z kolekcji Muzeum Górnosławskiego w Bytomiu” – oprowadzanie kuratorskie, prowadzi: Urszula Mikoś, gmach główny, obowiązują zapisy w sekretariacie. Wstęp w cenie biletu na wystawę czasową

19.06, g. 14.00

„Od Darwina do banku DNA. Przyroda w Muzeum” – oprowadzanie kuratorskie, prowadzi:

dr Roland Dobosz, ul. Korfatego 34. Wstęp w cenie biletu na wystawę czasową

22.06, g. 12.00

Tę pszczołkę, którą tu widzicie” – warsztaty dla rodzin i dzieci z Ukrainy, prowadzi: Dział Edukacji MGB, pl. J. III Sobieskiego 2, obowiązują zapisy.

25.06, g. 12.30

„Miodobranie” – warsztaty pszczelarskie, prowadzi: Marek Kulawik, Centrum Edukacji, w razie niepogody warsztaty odbędą się w innym terminie, przedsprzedaż, 30 zł od osoby

25.06, g. 13.30

„Mozaika i pszczoły w muzeum” – warsztaty dla dzieci, prowadzi: Marek Kulawik, Centrum Edukacji, obowiązują zapisy.

26.06, g. 12.30

„Ślad pokoleń. Od synagogi do Żydowskiego Domu Modlitwy w Bytomiu” – oprowadzanie kuratorskie, prowadzi: dr Joanna Lusek, ul. W. Korfatego 34, obowiązują zapisy w sekretariacie

29.06, g. 12.00

„Od morza do chmur i z powrotem” – warsztaty dla rodzin i dzieci z Ukra-

iny prowadzi: Dział Edukacji MGB, pl. Sobieskiego 2, obowiązują zapisy

29.06, g. 17.00

„Leopolda Tyrmanda dziennik w obrazkach” – wykład, prowadzi: Jolanta Zaczekowska, Centrum Edukacji. Bilet: 2 zł

Wystawy stałe: „Przyroda Górnego Śląska. Lasy. Wody i mokradła”, „Życia ludu śląskiego XIX–XX wieku”, „Galeria Malarstwa Polskiego”, „Ślad pokoleń. Od synagogi do Żydowskiego Domu Modlitwy w Bytomiu”.

Wystawy czasowe:

„Szkło z kolekcji Muzeum Górnosławskiego” (do 31 lipca), „Od Darwina do banku DNA. Przyroda w Muzeum” (do 31 grudnia), „Kościół Świętego Ducha oczami archeologa” (do 30 listopada)

**CSW „Kronika”
Rynek 26,
tel. 32 281 81 33**

18.06, g. 19.00

„Musiałam sama stać się słońcem” – wernisaż wystawy Małgorzaty Goliszewskiej, Doroty Hadrian, Patrycji Orzechowskiej. Kuratorki: Agata Cukierska, Katarzyna Kalina. Bilet: 1 – 2 zł
„Napływ sił” – wernisaż

wystawy Pameli Bożek i Liliany Zeic. Kurator: Paweł Wątroba. Oprowa-
dzania: każdy piątek g.
17.00. Bilet: 1 – 2 zł

**Miejska Biblioteka
Publiczna
pl, Sobieskiego 3
tel. 32 787 06 01**

30.06, g. 11.00
Spotkanie Dyskusyjnego
Klubu Książki „Niedosyt” –
tematem dyskusji będzie
książka „Podziemie. Naj-
większy zamach w Tokio”
Harukiego Murakami.
Wstęp wolny

g. 17.00
Spotkanie Dyskusyjnego
Klubu Książki „Trzynast-
ka” – tematem dyskusji
będzie książka Ewy Przy-
drygi „Topieliska”. Wstęp
wolny

**Bytomskie Centrum
Kultury
pl. Karin Stanek 1
tel. 32 389 31 09**

18.06, g. 14.00
Becekowy Pokój Gier

19.06, g. 16.00
„Becek dzieciom” –
w programie: magiczny
popis iluzjonisty, pokazy
taneczne, najpiękniejsze
piosenki Disneya, warsz-
taty taneczne i sensorycz-
ne. Dochód z wydarzenia
zostanie przeznaczony

dla Mii Goldy, 3-latki z By-
tomia, która zмага się
z wieloma schorzeniami
układu ruchowego. Bile-
ty: kasa Beceku oraz
www.becek.pl

22.06., g. 18.00
„Twój głos źródłem mocy
– muzykoterapia głosem”
– w świetlicy BAŚKA.
Dwugodzinny warsztat
poprowadzi Mariola Ro-
dzik-Ziemiańska – muzy-
koterapeutka, trenerka
rozwoju osobistego i wo-
kalistka. Bilety: 15 zł

23.06., godz. 16.00
„Więcej lat, to więcej ży-
cia” – w świetlicy BAŚKA.
Zajęcia ruchowe/tanecz-
ne dla osób 50+, które
chcą pielęgnować w so-
bie młodość, wyobraźnię
i zdrowie. Prowadzenie:
Daniel Leżoń – chore-
ograf, aktor, tancerz.
Bilety: 10 zł

BCKINO
Bilety: 15 zł

17-30.06, g. 15.30, 17.30
„Buzz Astral” – animowa-
ny, USA, 2022. Buzz Astral
opowiadający o przygo-
dach astronauty Buzza
Astrala, który stał się
wzorem do stworzenia
zabawki Buzza

17-23.06, g. 19.30
„Sekret Madeleine Col-
lins” – thriller, Belgia/

Francja/Szwajcaria, 2021

24-30.06, g. 19.30
„Paryż, 13. Dzielnica” –
komediodramat, Francja,
2021. Zachwycająca, stylo-
wa love-story; film znalazł
się w konkursie głównym
ostatniego festiwalu
w Cannes

**Teatr Rozbark
Kilara 29,
tel. 32 428 13 00**

18 – 31.07, g. 9.00 – 15.00
„Schulz. Performance
malarsko-teatralny” –
warsztaty malarskie,
aktorskie, wokalne.
Projekt adresowany do
młodzieży uczącej się
w bytomskich szkołach
ponadpodstawowych (15
– 19 lat), zarówno polskiej,
jak i ukraińskiej. Udział
w dwutygodniowych
zajęciach jest bezpłatny.
Nabór będzie prowa-
dzony do 23 czerwca lub
do wyczerpania limitu
miejsc. Projekt otrzymał
dofinansowanie ze środ-
ków Instytutu Teatralne-
go, im. Z. Raszewskiego,
w ramach programu Lato
w Teatrze. Szczegółowe
informacje o projekcie
pod numerem 32 428 13
11 lub pod adresem k.staneczek@teatrrozbark.pl



BYTOM

Patronat Prezydenta Bytomia
Mariusza Wołosza



24-26 czerwca 2022

DNI BYTOMIA

Plac Jana III Sobieskiego



24 czerwca 2022 (piątek)



Ukraina Polsce – Polska Ukrainie

KOZAK SYSTEM

BYTOMSKI KOLEKTYW ŚPIEWACZY
OKRUSZEK NIE MA SZANS!

25 czerwca 2022 (sobota)

C-BOOL

MIRAMI / LONG & JUNIOR

ŻYWICA

26 czerwca 2022 (niedziela)

PATRYCJA MARKOWSKA

O.S.T.R. / BLUE CAFE

PURE DESIRE

www.bytom.pl

Sponsorzy:



Broker IBL



holsa APP
LEKARZ ONLINE

VIVASTO

Willa Vienna

Partnerzy:



WĘGLOKOKS KRAJ

SKARBEK

WĘGŁOBYT

Patroni medialni:

DZIENNIK ZACHODNI

TVS

PIEKARY

nam

ZYCIE BYTOMSKIE

MEDIA OPERATOR

gwarek